

*Sygn. akt I C 178/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

06 listopada 2015

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Rafał Cieszyński

Protokolant Katarzyna Kudzia

po rozpoznaniu na rozprawie 29 października 2015 we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki A. J. kwotę 42.000 zł (czterdzieści dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 32.000 zł od 20 stycznia 2011 do dnia zapłaty,

- 10.000 zł od 17 lutego 2011 do dnia zapłaty;

II. oddała dalej idące powództwo;

III. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w S., aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 2.323,92 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionej części powództwa oraz części wydatków na wynagrodzenie biegłego, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona;

V. obciąża Skarb Państwa opłatą od nieuwzględnionej części powództwa oraz brakującymi wydatkami na wynagrodzenie biegłego, od obowiązku uiszczenia których powódka została zwolniona.

Sygn. akt I C 178/14

## UZASADNIENIE

Powódka A. J. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 92.000 złotych z odsetkami ustawowymi od 20 stycznia 2011 do dnia zapłaty; domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wynikającej z czynu niedozwolonego z (...) jakiego powódka padła ofiarą. Wniosła nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według obowiązujących stawek wraz z opłatą od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podała, że (...) we W., licząc wówczas 20 lat, była uczestniczką wypadku drogowego, którego sprawca korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym. Odpowiedzialność pozwanego jest w sprawie okolicznością bezsporną, wobec jej uznania, poprzez wypłatę na skutek przedsądowego

wezwania do zapłaty kwoty 8.000 złotych. Powódka podała, że bezpośrednio z miejsca wypadku została przewieziona na oddział ratunkowy (...) Centrum Medycznego przy ulicy (...). Na skutek wypadku powódka doznała bardzo bolesnego urazu biodra i kręgosłupa w postaci złamania kości krzyżowej i kości łonowych oraz odprostowania lordozy szyjnej. Przez okres sześciu tygodni powódka była unieruchomiona. Następnie podjęła leczenie rehabilitacyjne w Zakładzie (...) w O., gdzie przeszła usprawniające zabiegi kinezyterapii, magnetoterapii i krioterapii oraz prądów diadynamicznych. Całkowita niezdolność powódki do pracy trwała przez okres pół roku, do 04 czerwca 2008. Rehabilitacja powódki kontynuowana była w kolejnych latach i polegała między innymi na zabiegach naświetlających miejsca pourazowe. Zdaniem powódki wypadek, któremu uległa, spowodował u niej trwały uszczerbek na zdrowiu, wywołując nie tylko uczucie bólu i niesprawiedliwej krzywdy, ale zmuszając ją do poddania się bolesnym i uciążliwym procedurom medycznym. Obecny, pogorszony w stosunku do sytuacji sprzed wypadku, stan zdrowia powódki, powoduje istotne ograniczenia w jej codziennym funkcjonowaniu z racji doznawanych ograniczeń w normalnej aktywności sportowej, do której powódka przed wypadkiem, jako osoba bardzo młoda, była przyzwyczajona. Powódka musi uważać i unikać przeciążeń układu ruchu, natomiast dalsze ewentualne skutki wypadku, które mogą się ujawnić w przyszłości nie są jeszcze znane. Uszczerbek na zdrowiu powódki ma przy tym także charakter trwałego lęku i urazu psychicznego, polegającego na doznawanej przez nią obawą przed jazdą samochodem i bardzo negatywnych doznań doświadczanych przez nią w trudniejszych sytuacjach drogowych. Powódka, z racji doznanego urazu stara się unikać podróżowania samochodem, o ile to tylko możliwe. Pozwany do chwili obecnej wypłacił powódce 8.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jest to zdaniem powódki kwota rażąco niska w porównaniu do zakresu cierpień jakich w następstwie wypadku doznała. 20 stycznia 2011 powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego w Oleśnicy z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania mającego na celu zawarcie ugody z pozwanym na kwotę 92.000 złotych. Do zawarcia ugody nie doszło.

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) S.A. z siedzibą w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że w oparciu o dotychczas wydane decyzje wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w wysokości 8.000 złotych tytułem szkody osobowej z (...). W ocenie pozwanego żądanie zapłaty dalszej kwoty 92.000 złotych wykracza poza zakres kompensacyjnej funkcji instytucji zadośćuczynienia. Pozwany podkreślił, iż wypłacając na rzecz powódki zadośćuczynienie skompensował doznaną przez nią krzywdę polegającą na cierpieniach fizycznych i psychicznych poprzez świadczenie pieniężne. Pozwany zarzucił, że doznane przez powódkę cierpienia nie mogą być w sposób adekwatny i ekwiwalentny wyrównane za pomocą świadczeń pieniężnych, świadczenia te mają na celu złagodzenie wspomnianych ujemnych przeżyć pokrzywdzonego, poprzez dostarczenie środków majątkowych, co też uczyniono i w przypadku powódki. Decydując o kwocie należnej do wypłaty, pozwany wziął pod uwagę stan zdrowia poszkodowanej i następstwa zdarzenia, między innymi konieczność korzystania przez powódkę z pomocy osób trzecich, fakt odczuwania przez nią bólu spowodowanego urazami powypadkowymi jak i okoliczność zmniejszenia się jej szeroko rozumianej aktywności. Stanowisko w sprawie wysokości należnego powódce świadczenia pozwany oparł na opinii lekarza orzecznika, wydanej już po zakończeniu przez powódkę procesu leczenia. Za nieuzasadnione uznał także roszczenie powódki o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za ewentualne szkody mogące powstać w przyszłości w związku z kolizją z (...). Pozwany wskazał, że powstanie określonej szkody w chwili wypadku nie wyłącza możliwości powstania szkody w czasie późniejszym, wywołanej tym samym zdarzeniem, a prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nie wyłącza przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach poprzedniego sporu. Pozwany podał, że w przypadku powstania ewentualnych innych szkód na zdrowiu powódki w przyszłości, będących konsekwencją wypadku, powódka będzie uprawniona do dochodzenia ich na drodze sądowej, bez względu na ustalenie odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie na przyszłość. Pozwany zarzucił ponadto, że powódka nie uprawdopodobniła nawet, że w przyszłości mogą się ujawnić skutki wypadku, które nie są znane obecnie. W przedmiocie żądania odsetek pozwany wskazał, że w razie ustalenia zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnionym jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy:**

(...) powódka A. J., jadąc samochodem osobowym jako pasażerka, siedząc zapięta w pasach bezpieczeństwa na fotelu obok kierowcy, uczestniczyła w kolizji drogowej. Samochód, którym jechała został najechany i uderzony z prawej strony przez inne auto, mające pierwszeństwo przejazdu. W chwili zdarzenia powódka poczuła mocne szarpnięcie uderzając prawym bokiem o drzwi i słupek. Przytomności nie straciła. W wyniku zdarzenia zablokowały się prawe drzwi. Uwolniona została z pojazdu przez przybyłą Straż Pożarną. Na miejsce zdarzenia wezwano również Policję i Pogotowie (...).

Po wypadku powódka została przewieziona do Szpitalnego (...) Szpitala im. (...) we W. gdzie, po wykonaniu zdjęć RTG miednicy i kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego oraz badania TK miednicy, stwierdzono u niej złamanie kości krzyżowej po prawej, złamanie prawej kości łonowej oraz stłuczenie kręgosłupa lędźwiowego. Powódka nie wyraziła zgody na pozostanie w Szpitalu. Została zaopatrzona w trybie jednodniowym i wypisana z zaleceniem leżenia przez sześć tygodni, stosowania C. i zażywania K. przeciwbólowo oraz dalszego leczenia u lekarza Podstawowej (...). Przez cały okres zaleconego leżenia powódką opiekowali się członkowie rodziny. Po tym czasie powódka rozpoczęła leczenie rehabilitacyjne. Początkowo poruszała się o kulach. W toku leczenia powódka była konsultowana przez neurologa i ortopedę. Powódka pozostawała niezdolna do pracy do 03 czerwca 2008.

(dowód: notatka informacyjna o zaistniałej kolizji drogowej k. 12,

zaświadczenie lekarskie z 21 maja 2008 k. 13

konsultacje ortopedyczne k. 17-19,

wynik badania TK k. 20

informacja dla lekarza kierującego k. 21

przesłuchanie powódki elektroniczny protokół przesłuchania z 04 listopada 2014 00:05:55-00:10:35 k. 73)

Powódka przeszła cykle zabiegów rehabilitacyjnych. W okresie od 25 marca 2008 do 07 kwietnia 2008 poddana została terapii z zastosowaniem kinezyterapii, magnetoterapii oraz krioterapii. Następnie od 22 kwietnia 2008 do 07 maja 2008 powódka poddana została terapii kinezyterapii, prądów diadynamicznych.

(dowód: zaświadczenie Zakładu (...) z 21 maja 2008 k. 15

przesłuchanie powódki elektroniczny protokół przesłuchania z 04 listopada 2014 00:10:35-00:12:44 k. 73)

Kolejnym zabiegom rehabilitacyjnym powódka poddała się w okresie od 11 stycznia 2010 do 22 stycznia 2010, wówczas zastosowano wobec powódki terapię kinezyterapii, krioterapii oraz laseroterapii. Następnie od 10 września 2010 do 23 września 2010 powódka uczęszczała na lampy Sollux, krioterapię oraz kinezyterapię. Od 17 października 2011 do 28 października 2011 korzystała z kinezyterapii, masażu suchego oraz laseroterapii. Kolejnym zabiegom rehabilitacyjnym powódka poddała się w okresie od 28 marca 2013 do 11 kwietnia 2013 oraz od 23 maja 2014 do 05 czerwca 2014.

(dowód: zaświadczenie Zakładu (...) z 03 czerwca 2013 k. 56,

zaświadczenie Zakładu (...) z 19 sierpnia 2014 k. 57)

W związku z wypadkiem z (...) powódce przyznano świadczenie z tytułu ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków kierowców i pasażerów w wysokości 2.050 złotych, stwierdzając 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

(dowód: pismo (...) z 18 czerwca 2008 k. 24)

26 maja 2008 powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi (...) S.A. z siedzibą w S.. W oparciu o ustalony wcześniej 7% uszczerbek, pozwany przyznał 30 grudnia 2008 powódce zadośćuczynienie w wysokości 8.000 złotych.

(dowód: akta szkodowe,

pismo pozwanego k. 31)

Pismem z 14 listopada 2008 powódka wezwała pozwanego do zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 40.000 złotych. Pismem z 20 stycznia 2011 powódka złożyła do Sądu Rejonowego w Oleśnicy wniosek o przeprowadzenie próby ugodowej na kwotę 92.000 złotych. Pozwany nie stawił się na wyznaczony termin rozprawy; do ugody nie doszło.

(dowód: przesądowe wezwanie do zapłaty k. 30,

wezwanie do próby ugodowej k. 32

protokół posiedzenia Sądu Rejonowego w Oleśnicy k. 33)

Powódka w dalszym ciągu odczuwa ból w okolicach biodra. Ma problemy z poruszaniem się. Prace domowe takie jak wieszanie prania, odkurzanie, mycie okien, wykonuje mąż powódki. Powódka z powodu odczuwanego bólu nie była w stanie zajmować się dzieckiem, pomagał jej mąż i rodzice. Dolegliwości bólowe pojawiają się bez względu na to czy chodzi, czy leży. Zażywa K.. Po wypadku nie korzystała z pomocy psychiatry ani psychologa.

(dowód: przesłuchanie powódki elektroniczny protokół przesłuchania z 04 listopada 2014 00:25:07-00:27:34 k. 73)

Uraz miednicy, któremu uległa powódka nie wymagał hospitalizacji. Proces leczenia wymagał od powódki szczęściu tygodni leżenia bez możliwości poruszenia się, a następnie rehabilitacji. Po dwóch miesiącach leczenia, wykonane u powódki badanie radiologiczne nie wykazało śladu przebitego złamania. Urazy kości krzyżowej i kości łonowej były złamaniami bez przemieszczenia odłamów, trudnymi nawet do zdiagnozowania dostępnymi metodami obrazowymi; zostały wygojone postępowaniem zachowawczym bez pozostawienia zniekształceń, a nawet bez powstania jakichkolwiek śladów przebitych złamań. Obecnie powódka może wykonywać wszystkie czynności życia codziennego jak i aktywności sportowej. U powódki mogą występować objawy bólowe. Trwały uszczerbek z nimi związany został określony w wysokości 5% na zasadach określonych w Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 2002.

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii L. Ż. urazowej k. 108-114,

opinia uzupełniająca biegłego L. Ż. elektroniczny protokół rozprawy z 29 października 2015 00:03:24-00:14:06 k. 131)

Istnieje związek przyczynowy pomiędzy zaistniałym (...) wypadkiem, a aktualnym stanem zdrowia psychicznego powódki w postaci reagowania lekiem na sytuacje przypominające okoliczności wypadku. Podczas jazdy samochodem, kiedy przejeżdża koło miejsca wypadku, ma odruch chowania się kiedy skręca w prawo, myśli o wypadku, mimo że nie miała takiego zamiaru, przypomnienie tego zdarzenia wywołuje bóle brzucha. Ze względu na objawy pobudzenia autonomicznego układu nerwowego powódka wymaga terapii psychologicznej. Rokowania na przyszłość są dobre pod warunkiem podjęcia psychoterapii. Z punktu widzenia psychologicznego nie jest możliwe ujawnienie się dalszych skutków psychologicznych związanych ze zdarzeniem. Od wypadku minęło siedem lat i należy przyjąć, iż stan emocjonalny osiągnął pewien rodzaj stabilizacji pomimo występowania objawów stresu traumatycznego.

(dowód: opinia biegłej z zakresu psychologii M. A. k. 92-95)

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powódka A. J. dochodziła zapłaty kwoty 92.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę na skutek wypadku komunikacyjnego z (...).

W niniejszej sprawie bezsporne było, że w wyniku wypadku z (...) roku doznała urazu miednicy ze złamaniem kości krzyżowej i łonowej po stronie prawej, bez przemieszczenia odłamów z (niewielkim) krzyżowym zespołem bólowym wraz z przebytym stłuczeniem kręgosłupa lędźwiowego bez trwałych następstw.

Odnosząc się do roszczenia powódki o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 92.000 zł (ponad wypłaconą już przez pozwaną zakład ubezpieczeń kwotę 8.000 zł) – należy przytoczyć treść art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie to ma na celu naprawienie krzywdy, tj. szkody niemajątkowej, przejawiającej się w cierpieniach fizycznych i psychicznych. Użyte w cytowanym przepisie pojęcie „sumy odpowiedniej” ma charakter niedookreślony, wysokość tej kwoty pozostawiona została uznaniu sądów orzekających w sprawach o zapłatę zadośćuczynienia, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy przyznawaniu zadośćuczynienia. **Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość** (wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001, sygn. akt III CKN 427/00, LEX numer 52766). Jednocześnie, jak się podkreśla, wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy – nie może prowadzić do wzbogacenia osoby pokrzywdzonej. Dla ustalenia odpowiedniego zadośćuczynienia decydujące znaczenie ma rozmiar krzywdy, przy ocenie którego należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa czy zeszpecenia, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999, sygn. akt II UKN 681/98, OSNAP 2000, nr 16, poz. 626). **W orzecznictwie podkreśla się również, że sam stopień uszczerbku na zdrowiu nie może być przyjmowany jako jedyna przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Nie można przecież pomijać czasokresu leczenia się powoda i odczuwania dolegliwości fizycznych, uczucia krzywdy spowodowanej ułomnością, a także na przykład niemożności korzystania z przyjemności uprawiania sportów** (wyrok Sądu Najwyższego z 10 kwietnia 1974, sygn. akt II CR 123/74, LEX numer 7457).

Analizując stan faktyczny rozpoznawanej sprawy w świetle przedstawionych wyżej poglądów należało uznać, że żądane przez powódkę zadośćuczynienie w kwocie 92.000 zł, ponad wypłaconą już przez ubezpieczyciela kwotę 8.000 zł, było nadmierne w stosunku do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy. Sąd uznał jednak, iż „odpowiednią” dla powódki sumą zadośćuczynienia będzie kwota 50.000 zł, co przy uwzględnieniu dokonanej przez ubezpieczyciela wypłaty kwoty 8.000 zł z powyższego tytułu, przemawiało za zasądzeniem na rzecz powódki dalszej kwoty 42.000 zł.

Sąd w swoich ocenach oparł się w głównej mierze na opiniach biegłych lekarzy ortopedy i chirurga urazowego oraz psychologa, jak również przesłuchaniu powódki.

W ocenie Sądu, sporządzone w sprawie opinie są jasne, rzetelne i nie budzące wątpliwości. Wskazać też należy, że biegły z zakresu ortopedii i chirurgii urazowej szczegółowo ustosunkował się również do zastrzeżeń i odpowiedział na wszystkie dodatkowe pytania. Opinie biegłych są rzetelne również z uwagi na to, że korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu zgromadzone w sprawie dowody pozwalają stwierdzić, że uraz jakiego doznała powódka w wyniku zdarzenia z (...) wywołał u niej znaczne cierpienia fizyczne i psychiczne. Powódka przez długi czas zmagająca się z bólem wynikającym z przebytego urazu, **a ponadto z wieloma ograniczeniami związanymi z trwającą dwa miesiące koniecznością nieruchomego leżenia**, a następnie koniecznością poruszania się o kulach. W dalszej kolejności podnieść wypada, że powódka w związku z wypadkiem musiała poddać się długotrwałej rehabilitacji w celu doprowadzenia do sprawności organizmu. Niewątpliwie przedłużający się proces leczenia, powiązany z ograniczeniami ruchowymi u powódki stanowił źródło jej cierpień fizycznych i psychicznych. Cierpienia te zwiększał fakt, że przed wypadkiem powódka była osobą aktywną. Wypadek uniemożliwił również powódce realizowanie

obowiązków rodzicielskich, w postaci opieki nad nowo narodzonym dzieckiem. Zważyć należy, że te ograniczenia, dla młodej osoby, matki, bez wątpienia wywołały znaczny stres i cierpienie, którego potwierdzony przez biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii, stopień trwałego uszczerbku w pełni nie oddaje.

Jednocześnie podkreślić należy, iż poza możliwością oceny biegłego pozostają subiektywne odczucia powódki w postaci bólu, który jest obiektywnie niemierzalny. Powódka takie natomiast dolegliwości zgłasza, czemu Sąd na podstawie przeprowadzonego dowodu z przesłuchania powódki i jego przebiegu, w całości dał wiarę.

Sąd wziął pod uwagę indywidualne okoliczności tej sprawy, a to fakt w dalszym ciągu pojawiających się problemów psychologicznych rozpoznanych przez powołanego z urzędu biegłego z zakresu psychologii, w postaci objawów pobudzenia autonomicznego układu nerwowego związanych z przebytem wypadkiem z 2008 roku wymagających podjęcia terapii psychologicznej. Powódka w dalszym ciągu odczuwa subiektywne cierpienie związane z bólem i ograniczeniem w sferze życiowej, chociażby związanym z wychowywaniem dziecka. Reaguje lękiem na sytuacje przypominające okoliczności wypadku. Podczas jazdy samochodem, kiedy przejeżdża koło miejsca wypadku, ma odruch chowania się. Myśli wtedy o wypadku, mimo że nie miała takiego zamiaru, przypomnienie tego zdarzenia wywołuje u niej ból brzucha.

Reasumując powyższe Sąd doszedł do przekonania, w świetle poczynionych ustaleń i w oparciu o powyższe rozważania, iż kwota 50.000 złotych zadośćuczynienia jest kwotą adekwatną do wysokości poniesionej przez powódkę krzywdy. Ponieważ powódka otrzymała już od pozwanego kwotę 8.000 zł, jak również odszkodowanie w związku z umową NW, to uwzględniając te fakty, przy ustalaniu całkowitej wysokości zadośćuczynienia, Sąd w punkcie I. sentencji wyroku zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 42.000 złotych.

Sąd oddalił również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z (...). Wskazać od razu trzeba, że w związku z treścią przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c. aktualnie – co do zasady – brak jest podstaw prawnych do ustalania odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, albowiem powód nie ma interesu prawnego w tego rodzaju rozstrzygnięciu. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela jednak stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 24 lutego 2009 (sygn. akt III CZP 2/09) w której czytamy, że pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. W uzasadnieniu wskazano, że takie stanowisko wiąże się przede wszystkim z faktem, że kolejny proces odszkodowawczy może się toczyć nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę, tymczasem trudności dowodowe z biegiem lat narastają, przesądzenie w wyroku zasądzającym świadczenie o odpowiedzialności za szkody mogące powstać w przyszłości zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu na którym taka odpowiedzialność już ciąży.

W pierwszej kolejności wskazać jednak trzeba, że z opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu ortopedii-chirurgii urazowej wynika, że proces leczenia powódki zakończył się. Urazy kości krzyżowej i kości łonowej zostały wygojone postępowaniem zachowawczym bez pozostawienia jakichkolwiek śladów. Powódka jest sprawna i wydolna ruchowo, a przeprowadzone u powódki badanie przedmiotowe nie wykazało dysfunkcji stawów biodrowych. Powstałe sporadyczne dolegliwości mają charakter subiektywny. Jeżeli w przyszłości wystąpią objawy chorobowe, nie będą one związane ze zdarzeniem z (...). Na marginesie jednak uwzględniając dodatkowo fakt, że pozwany ani w niniejszym procesie, ani w toku postępowania likwidacyjnego nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z (...), ani nie uchylał się od wypłaty bezspornej części świadczenia zasadnym wydaje się założenie, że w ewentualnym przyszłym procesie przeciwko pozwanemu, a mającym związek z wypadkiem – gdyby inne obrażenia ujawniły się w przyszłości – brak jest podstaw do kwestionowania swojej odpowiedzialności za ewentualne dalsze skutki zdarzenia z (...).

W związku z powyższym Sąd w punkcie II. sentencji wyroku oddalił dalej idące powództwo.

Powódce należały się także odsetki ustawowe od kwoty 42.000 zł dalszego zadośćuczynienia, z tym że liczone od kwoty 32.000 zł od 20 stycznia 2011 (zgodnie z żądaniem pozwu), zaś od kwoty 10.00 zł od 17 lutego 2011. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Termin wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela wskazuje art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, z wyjątkami wskazanymi w ust. 2. Z przepisu tego wynika, że w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Powódka domagała się zasądzenia odsetek od 20 stycznia 2011, wiążąc tą datę zapewne z datą na wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Z akt szkodowych przedłożonych przez pozwanego, z kolei wynika, że już pismem doręczonym pozwanemu 19 listopada 2008 wzywała go do zapłaty kwoty 40.000 zł. Kwotę 8.000 zł pozwany wypłacił powódce 22 grudnia 2008. Zatem w zakresie pozostałej kwoty 32.000 zł pozwany pozostawał w opóźnieniu nawet przed datą 20 stycznia 2011, stąd kierując się powołanymi normami prawa w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. powództwo w zakresie żądanych od kwoty 32.000 zł odsetek w całości w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. W pozostałym zakresie, to jest odsetek od kwoty 10.000 zł przyjąć należało, iż uwzględniając datę doręczenia (a na pewno nie datę z pisma) wniosku o zawezwanie do próby ugodowej oraz zwyczajowo przyjęty dwutygodniowy termin do ustosunkowania się do żądania, bez wątpienia już w dacie posiedzenia w przedmiocie ugodowego zakończenia postępowania, pozwany pozostawał w opóźnieniu, stąd dalsze odsetki podlegały uwzględnieniu od 17 lutego 2011. Dalej idące powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

W punkcie III. wyroku Sąd, na zasadzie art. 102 k.p.c., odstąpił od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego. Na koszty poniesione przez powódkę składała się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 złotych. Pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.617 złotych. Uwzględniając zatem, że powódka wygrała proces w 46 %, a pozwany w 54 %, należne im koszty wynoszą odpowiednio dla powódki 1.656 zł (46% x 3.600 zł), zaś dla strony pozwanej 1.953,18 zł (54% x 3.617 zł). Kompensując te kwoty pozostawała do zapłaty na rzecz pozwanego kwota 297,18 zł (1.953,18 – 1.656 zł). W ocenie Sądu po stronie powódki zachodziły jednak szczególne okoliczności, o których mowa w treści powołanego przepisu, mające związek z charakterem poddanego pod rozstrzygnięcie Sądu roszczenia oraz jej subiektywnym przekonaniem o zasadności swych racji oraz pozostawieniu Sądowi oceny wysokości należnego świadczenia. Jednocześnie Sąd miał na względzie sytuację życiową powódki związaną z wypadkiem, stanowiącą przedmiot niniejszego procesu.

Z uwagi na fakt, iż powódka zwolniona była od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, stosownie do art. 113 ust. 1 w zw. z art. 100 ust 1 ustawy z 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał pozwanemu, aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.323,92 złote tytułem brakującej opłaty od pozwu uwzględnionej części powództwa oraz części wydatków na wynagrodzenie biegłych (223,92 zł), o czym orzekł jak w punkcie IV. sentencji wyroku.

W punkcie V. sentencji wyroku pozostałą opłatą od pozwu, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd obciążył Skarb Państwa.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

a) (...)

b) (...)

3. (...)

**16 grudnia 2015**